

Milczenie i słowo drogą ewangelizacji

Orędzie papieża Benedykta XVI

na 46. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu

Drodzy bracia i siostry!

W związku ze zbliżającym się Światowym Dniem Środków Społecznego Przekazu 2012 pragnę się z wami podzielić niektórymi refleksjami dotyczącymi pewnego aspektu ludzkiego procesu komunikacji, który jest niekiedy zapomniany, pomimo że jest bardzo ważny, a o którym zdaje się trzeba szczególnie przypomnieć. Chodzi o relację między milczeniem i słowem: dwoma wymiarami komunikacji, które powinny się równoważyć, następować po sobie i dopełniać, by uzyskać autentyczny dialog i głęboką bliskość między ludźmi. Kiedy słowo i milczenie nawzajem się wykluczają, komunikacja ulega pogorszeniu, albo dlatego że powoduje pewne oszołomienie albo też dlatego, że – przeciwnie – tworzy klimat chłodu; kiedy natomiast milczenie i słowo się wzajemnie dopełniają, komunikacja nabiera wartości i znaczenia.

Milczenie jest integralną częścią komunikacji i bez niego nie ma słów bogatych w treść. W milczeniu słyszymy i poznajemy lepiej samych siebie, rodzi się i pogłębia myśl, z większą jasnością rozumiemy to, co chcemy powiedzieć albo to, czego oczekujemy od drugiego, dokonujemy wyboru jak wyrazić siebie. Milknąc pozwalamy drugiej osobie mówić, wyrazić siebie, a sobie samym na to, by nie być przywiązanymi jedynie do naszych słów czy też naszych idei, bez stosownej wymiany myśli. W ten sposób otwiera się przestrzeń wzajemnego słuchania i staje się możliwa pełniejsza relacja międzyludzka. W milczeniu na przykład rozumie się najbardziej autentyczne elementy komunikacji między tymi, którzy się kochają: gest, wyraz twarzy, ciało, jako znaki, które objawiają osobę. W milczeniu przemawiają radość, zmartwienia, cierpienie, które właśnie w nim znajdują szczególnie intensywną formę wyrazu. Tak więc z milczenia wynika komunikacja jeszcze bardziej wymagająca, przywołująca wrażliwość i tę zdolność słuchania, która często ukazuje miarę i charakter więzi. Tam, gdzie jest dużo wiadomości i informacji, milczenie staje się niezbędne do rozróżnienia tego, co jest ważne od tego, co jest

zbędne lub drugorzędne. Głęboka refleksja pomaga nam odkryć związek istniejący między wydarzeniami, które na pierwszy rzut oka wydają się między sobą niepowiązane, ocenić, przeanalizować wiadomości. Dzięki temu można dzielić się opiniami przemyślanymi i kompetentnymi, pozwalając na autentyczne, wspólne poznanie. Z tego względu konieczne jest tworzenie odpowiedniego środowiska, pewnego rodzaju „ekosystemu”, który potrafiłby równoważyć milczenie, słowo, obrazy i dźwięki.

Spora część obecnej dynamiki komunikacji jest ukierunkowana przez zapotrzebowanie na szukanie odpowiedzi. Wyszukiwarki i sieci społecznościowe są punktem wyjścia komunikacji dla wielu osób szukających porad, sugestii, informacji, odpowiedzi. W naszych czasach internet staje się coraz bardziej miejscem pytań i odpowiedzi. Więcej, często współczesny człowiek jest bombardowany odpowiedziami na pytania, których nigdy sobie nie stawiał albo potrzebami, których nie odczuwa. Milczenie jest cenne, gdyż sprzyja niezbędnemu rozeznaniu wśród wielu bodźców i tak wielu odpowiedzi, które otrzymujemy, właśnie po to, aby rozpoznać i sformułować pytania naprawdę ważne. W złożonym i zróżnicowanym świecie komunikacji pojawia się jednakże zainteresowanie wielu osób pytaniami ostatecznymi ludzkiej egzystencji: Kim jestem? Co mogę wiedzieć? Co powinienem czynić? Na co mogę mieć nadzieję? Ważne jest przyjęcie osób, które formułują te pytania, otwierając możliwość głębokiego dialogu, tworzonego ze słów, wymiany myśli, ale również z zaproszenia do refleksji i milczenia, które czasami może być bardziej wymowne niż pochopna odpowiedź i pozwala temu, kto stawia sobie pytania, zejść w największą głębię samego siebie i otworzyć się na tę odpowiedź, jaką Bóg wypisał w sercu człowieka.

Ten nieustanny strumień pytań ukazuje w gruncie rzeczy niepokój istoty ludzkiej, nieustannie poszukującej prawd małych i wielkich, dający życiu sens i nadzieję. Człowiek nie może się zadowolić jedynie zwykłą tolerancyjną wymianą sceptycznych opinii i doświadczeń życia: wszyscy poszukujemy prawdy i podzielamy to głębokie pragnienie, szczególnie w naszych czasach, gdzie „osoby wymieniają się informacjami, dzielą się już sobą, swoją wizją świata, nadziejami, ideałami” (Orędzie na Dzień Środków Społecznego Przekazu 2011).

Należy z zainteresowaniem rozważyć różne formy witryn, aplikacji i sieci społecznościowych, które mogą pomóc współczesnemu człowiekowi w przeżywaniu chwil refleksji i autentycznych pytań, ale także znaleźć przestrzenie ciszy, okazje do modlitwy, medytacji lub dzielenia się Słowem Bożym. W zwięzłości krótkich wiadomości, często nie dłuższych niż werset Biblii, można wyrazić głębokie myśli, jeśli nikt nie zaniedbuje rozwoju swego życia wewnętrznego. Nie można się dziwić, że w różnych tradycjach religijnych, samotność i milczenie są uprzywilejowanymi przestrzeniami, które pomagają ludziom w odnalezieniu samych siebie i tej Prawdy, która nadaje sens wszystkim rzeczom. Bóg objawienia biblijnego przemawia także bez słów: „Jak pokazuje krzyż Chrystusa, Bóg przemawia również milczeniem. Milczenie Boga, doświadczenie oddalenia Wszechmogącego i Ojca stanowi decydujący etap ziemskiej drogi Syna Bożego, wcielonego Słowa. [...] Milczenie Boga jest przedłużeniem Jego poprzednich słów. W tych mrocznych chwilach przemawia On w misterium swego milczenia” (Benedykt XVI, posynodalna adhort. apost. *Verbum Domini*, 30 września 2010, 21). W milczeniu krzyża przemawia elokwencja miłości Boga, przeżywanej aż do największego daru. Po śmierci Chrystusa ziemia trwa w milczeniu i w Wielką Sobotę, kiedy „Król zasnął a Bóg w ludzkim ciele wzbudził tych, którzy spali od wieków” (por. Oficjum czytań Wielkiej Soboty), rozbrzmiewa głos Boga pełen miłości dla rodzaju ludzkiego.

Jeśli Bóg mówi do człowieka także w milczeniu, to także człowiek odkrywa w milczeniu możliwość rozmawiania z Bogiem i o Bogu. „Potrzebujemy milczenia, które staje się kontemplacją, pozwalającą nam wejść w milczenie Boga i w ten sposób dotrzeć tam, gdzie rodzi się Słowo, Słowo odkupieńcze” (Homilia podczas Mszy św. na zakończenie sesji plenarnej Międzynarodowej Komisji Teologicznej, 6 października 2006). Mówiąc o wielkości Boga nasz język okazuje się zawsze nieodpowiedni i w ten sposób otwiera się przestrzeń milczącej kontemplacji. Z tej kontemplacji rodzi się w całej swej wewnętrznej mocy pilna potrzeba misji, przemożna potrzeba „oznajmiania tego, cośmy ujrzeli i usłyszeli” (por. 1 J 1,3). Milcząca kontemplacja pozwala nam się zanurzyć w źródle Miłości, które nas prowadzi ku naszemu bliźniemu, by odczuć jego ból

i dać mu światło Chrystusa, Jego orędzie życia, Jego dar całkowitej miłości, która zbawia.

W milczącej kontemplacji ujawnia się następnie jeszcze silniej to odwieczne Słowo, poprzez które został stworzony cały świat i pojmuje się ów plan zbawienia, który Bóg realizuje za pośrednictwem słów i gestów w całej historii ludzkości. Jak przypomina Sobór Watykański II, Boże objawienie urzeczywistnia się „przez czyny i słowa wewnętrznie z sobą powiązane, tak że czyny dokonane przez Boga w historii zbawienia ilustrują i umacniają naukę oraz sprawy słowami wyrażone, słowa zaś obwieszczają czyny i odstaniają tajemnicę w nich zawartą” (Sobór Watykański II, konst. *Dei Verbum*, 2). Ten plan zbawienia ma swój szczyt w osobie Jezusa z Nazaretu, pośrednika i pełni całego Objawienia. On nam ujawnił prawdziwe oblicze Boga Ojca a przez swój krzyż i zmartwychwstanie przeprowadził nas z niewoli grzechu i śmierci do wolności dzieci Bożych. Podstawowe pytanie dotyczące sensu życia człowieka znajduje w tajemnicy Chrystusa odpowiedź zdolną obdarzyć pokojem niespokojne ludzkie serce. Z tej tajemnicy rodzi się misja Kościoła i to ta tajemnica pobudza chrześcijan do głoszenia nadziei i zbawienia, do świadczenia o tej miłości, która promuje ludzką godność i buduje sprawiedliwość i pokój.

Słowo i milczenie. Wychowanie siebie do komunikowania oznacza nauczenie się słuchania, kontemplacji, a nie tylko mówienia. Jest to szczególnie ważne dla tych, którzy podejmują ewangelizację: zarówno milczenie jak i słowo są istotnymi i nieodłącznymi elementami działań Kościoła w dziedzinie środków przekazu, by na nowo głosić Chrystusa we współczesnym świecie. Maryi, której milczenie „słucha i sprawia, że owocuje Słowo” (Modlitwa podczas spotkania z młodzieżą włoską w Loreto, 1–2 września 2007) zawierzam całe dzieło ewangelizacji, jakiego Kościół dokonuje poprzez środki społecznego przekazu.

Watykan, 24 stycznia 2012, święto św. Franciszka Salezego

DR DOROTA NAREWSKA

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Milczenie i słowo drogą ewangelizacji

Orędzie papieża Benedykta XVI na 46. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu¹

*Na początku Bóg stworzył... Wtedy Bóg rzekł...
Słowo było u Boga... Jezus... odpowiedział:
„Ojciec mój działa aż do tej chwili i Ja działam...
Ojciec większy jest ode Mnie.
Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie...
Już nie będę z wami wiele mówił...
Duch... u was przebywa, w was będzie...
Ukazały się... języki jakby z ognia, które się
rozdzieliły...
Piotr razem z Jedenastoma... przemówił...
Każdy słyszał, jak przemawiali w jego własnym
języku.”²*

Z jednej strony wszyscy ludzie poszukują prawdy, w tym celu wymieniają się informacjami, dzielą sobą, swoją wizją świata, nadziejami, ideałami...³ Z drugiej strony człowiek bytuje w lęku⁴, „boi się spotkać siebie samego, odstąpić się, doświadczyć pustki, która staje się pytaniem

¹ M. Laskowska, K. Marcyński, *Komunikacja społeczna według Benedykta XVI*, Kraków 2016. Benedykt XVI, *Milczenie i słowo drogą ewangelizacji. Orędzie na 46. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24.01.2012), s. 54–57.

² Rdz 1,1; J 1,1;5,17; 14,28.11. 30.17; Dz 2,3.14.6.

³ Zob. Tamże.

⁴ Zob. Jan Paweł II, *Redemptor hominis. Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II, do [...] braci w biskupstwie, do kapłanów, do rodzin zakonnych, do drogich synów i córek Kościoła oraz do wszystkich ludzi dobrej woli*, Poznań 1979.

o sens”⁵. Stąd „nieustanny strumień pytań” i poszukiwanie „prawd małych i wielkich”⁶.

Wiara

Ponieważ to z mediów współczesny człowiek czerpie wiadomości o sobie i świecie – ale to nie wiedza, a religia nadaje życiu sens – zatem tylko w kontekście wiary można ewangelizować⁷. Czy w mediach możliwa jest ewangelizacja „językiem ciszy”, będącej „wynikiem milczącego kontaktu z rzeczywistością”?⁸

Ewangelizować (gr. *eu-angelion*) to zwiastować dobrą nowinę o królestwie łaski i prawdy, które przyszło przez Jezusa Chrystusa⁹, a to wymaga aktu wiary. Nie ma zatem ewangelizacji bez wiary¹⁰.

Jan Paweł II nauczał, że tylko przez wiarę i milczenie może dokonać się wejście w prawdziwą duchowość, że tylko wtedy życie ludzkie zostaje utożsamione z milczącą postawą Chrystusa otwartego na każdy przejaw woli Ojca w Duchu i prawdzie, na każdego człowieka i cały świat.¹¹

Według Benedykta XVI „wierzyć to nic innego jak pośród mroku świata dotknąć ręki Boga i tak w ciszy słuchać Słowa, patrzeć na Miłość”¹².

Człowiek, który z wiarą słucha słów Boga i z miłością patrzy na Niego i Jego obraz (na siebie samego i bliźniego) – jest traktowany przez

⁵ P. Gabara, *Pojęcie milczenia i jego funkcja w relacji między Bogiem a człowiekiem w homiliach Jana Pawła II*, Kraków 2013, s. 188.

⁶ M. Laskowska, K. Marcyński, dz. cyt., s. 55.

⁷ Por. M. Drożdż, *Etyczne orientacje w mediosferze*, Tarnów 2006.

⁸ K. G. Dürckheim, *Le son de silence*, Paris 1993. Cyt. za: M. Drożdż, dz. cyt., s. 46.

⁹ Por. J 1,17.

¹⁰ Wiara chrześcijańska nie jest „religią Księgi”, ale żywej obecności Boga pośród swojego ludu, co potwierdza Tradycja apostołska. Zob. M. Laskowska, K. Marcyński, dz. cyt.. Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jest religią „słowa”. Adhortacja apostołska „Verbum Domini” (30.09.2010)*, s. 87.

¹¹ P. Gabara, dz. cyt., s. 188.

¹² Zob. M. Laskowska, K. Marcyński, dz. cyt. [Benedykt XVI], „Logos” ma serce. Przemówienie na zakończenie rekolekcji w Watykanie (23.02.2013), s. 97.

metodologię teologii jako „miejsce teologiczne”¹³. Bowiem oprócz natchnionych *locus theologicus*, tj. Pismo Święte, istnieją tzw. miejsca nienatchnione i niezobiektywizowane, tj. człowiek, wiara, a nawet – literatura¹⁴. Zatem również media, za pomocą których człowiek poznaje rzeczywistość, to miejsce teologiczne¹⁵.

Ogromne wyzwanie stoi zatem przed duchowieństwem, które papież zobowiązał do nawiązania dialogu ze współczesnymi kulturami¹⁶, a więc przede wszystkim z mediami, które same w sobie są areopagiem nowej kultury. Dialog ów wymaga naukowej refleksji, czyli teologiczno-pedagogicznych, w tym także biblijnych odniesień¹⁷.

Jedno z tych odniesień dotyczy Milczenia Boga, które jest przedłużeniem Jego poprzednich słów¹⁸. „Tajemnica milczenia Trójcy Świętej ukazuje nam, że komunikacja intratrynitarna, realizująca się w przestrzeni milczenia, jest wzorem komunikacji Boga z człowiekiem i komunikacji międzyludzkiej”¹⁹.

¹³ W. Kawecki, *Zobaczyć wiarę. Studium obrazu postrzeganego jako komunikacja wiary z perspektywy teologii kultury i teologii mediów*, Kraków, cop. 2013.

¹⁴ J. Szymik, *Od słowa do Słowa. Teologia a literatura dzisiaj*, „Zeszyty Naukowe KUL” (2003) 3/4, s. 3–10; Tenże, *Teologiczne podstawy rozumienia komunikacji*, „Ethos” (1993) nr 4, s. 36–43; Tenże, *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako locus theologicus*, Katowice 2007.

¹⁵ Zob. D. Narewska, *Karola Wojtyły wizja dziennikarstwa (1949–1978)*, Warszawa 2013, s. 46.

¹⁶ Zob. M. Laskowska, K. Marcyński, dz. cyt. [Benedykt XVI], *Do uczestników zgromadzenia plenarnego Kongregacji Edukacji Katolickiej (21.01.2008)*, s. 139.

¹⁷ M. Laskowska, *Teologiczne podstawy wychowania do galenosfery*, „Paedagogia Christiana” (2009) nr 2, s. 139–150.

¹⁸ Zob. Benedykt XVI, *Verbum Domini. Posynodalna adhortacja apostolska [..] o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*, Poznań 2010.

¹⁹ P. Gabara, dz. cyt., s. 187. „Współzycie i zjednoczenie ludzi, pierwszorzędnym cel wszelkiego rodzaju komunikacji, wywodzi się, zgodnie z wiarą chrześcijańską, i znajduje swój największy przykład w odwiecznym współzyciu Boga Ojca i Syna i Ducha Świętego, żyjących tym samym życiem Bożym”. Środki społecznego przekazu w perspektywie chrześcijańskiej: Elementy doktrynalne, w: *Ecclesia Catholica*. Papieska Komisja ds. Środków Społecznego Przekazu, Instrukcja duszpasterska, *Communio et progressio* (23 V 1971), 8.

Medytacja wybranych fragmentów Starego i Nowego Testamentu, przytoczona na początku niniejszego artykułu, pozwala stwierdzić, że w Trójcy Przenajświętszej trwa Wielkie Miłowanie. A miłość żywi się ciszą. Milczenie jest w Słowie, a Słowo w Milczeniu. Milczenie jest jednak większe od Słowa – o czym Ono samo zaświadcza. Słowo bowiem wyszło z Milczenia: narodził się prawdziwy Człowiek – z woli Boga Ojca i łona Niewiasty, Matki Dziewicy. A kiedy Ono wszystko wykonało, Duch Święty – zaczął przemawiać wieloma językami; jednym z nich są – media. Milczenie to jakby drugie imię Słowa. Milczenie i Słowo działają aż do tej chwili, chociaż Milczenie ma większe znaczenie.

Inne z odniesień dotyczy definiowania słowa *logos*. Teolodzy średnio-wieczni tłumaczyli za pomocą wymiennych pojęć: *verbum* i *ars* – sztuka. *Logos* to nie tylko „rozum”, ale i „serce”, co oznacza, iż „prawda jest piękna”²⁰.

[Prawda] oznacza coś więcej niż wiedza – celem poznania prawdy jest poznanie dobra. [...] Prawda sprawia, że stajemy się dobrzy, a dobro jest prawdziwe: tym optymizmem żyje wiara chrześcijańska, gdyż jej zostało dane zobaczyć Logos, stwórczy Rozum, który we wcieleniu Boga objawił się zarazem jako Dobro, jako sama Dobroć.²¹

Kolejne z odniesień dotyczy pytania, na czym polega praca dziennikarza? Odpowiedź zdumiewa: na redukcji informacji, bo sam „Bóg krótkim uczynił swe słowo, skrócił je”²². A żeby słowo było dla człowieka „uchwytnie”, stało się Dzieckiem, które „ma widzialne oblicze Jezusa z Nazaretu”²³.

²⁰ Zob. M. Laskowska, K. Marcyński: dz. cyt. [Benedykt XVI], „*Logos*”..., dz. cyt., s. 97.

²¹ Benedykt XVI, *Papież nie narzuca wiary, lecz zachęca do szukania prawdy*, „*L'Osservatore Romano*”, wyd. pol. (2008) nr 3, s. 12.

²² Por. Iz 10,23; Rz 9,28.

²³ Zob. M. Laskowska, K. Marcyński, dz. cyt. [Benedykt XVI], *Chrześcijaństwo...*, dz. cyt., s. 87.

Nowe media

Media są darem Bożej Opatrzności, znakiem czasu²⁴, językiem, jakim w dobie MacLuhanowskiej²⁵ globalnej wioski przemawia współczesna ludzkość. „Dzisiejsza sytuacja społeczeństwa, przy ogromnym wpływie mediów i rozpowszechnianiu się zjawiska globalizacji, jest do głębi zmieniona”²⁶ Zwłaszcza dzięki technologiom cyfrowym, media „pozwalają ludziom na «teleobecność», «telekomunikację», wirtualną obecność”²⁷. Problem w tym, że media przedstawiają rzeczywistość, ale jej samej nie uobecniają²⁸, dając jednak złudzenie obecności: nie jak jest, ale jak nie jest.

Media to odpowiedzialność za

„jakość relacji” łączących mnie z kimś drugim, a także za jakość komunikowanych w tych relacjach wartości. [...] Uczestniczyć w człowie-

²⁴ Zob. Hašto: S. Bielecki, *Znaki czasu*, [w:] *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin cop. 2006, s. 923–926; Por. K. Stola, *Pastoralna teologia znaków czasu według Karola Wojtyły*, „RTK” 30 (1983) z. 2, s. 61–77.

²⁵ Marshall McLuhan (1911–1980) teoretyk i badacz komunikowania masowego. Zob. M. McLuhan, *Wybór pism*, przeł. z ang. K. Jakubowicz, Warszawa 1975 (zawiera: *Przekaźniki, czyli przedłużenie człowieka. Galaktyka Gutenberga. Poza punktem zbiegu*); *Środek jest przekazem. Wybór fragmentów książki pt. „Understanding media. The extensions of man”*, Warszawa 1968; *Zrozumieć media*, z ang. przeł. N. Szczucka, Warszawa 2004; zob. też: H. Rotkiewicz, *Pedagogiczne aspekty teorii środków masowego przekazu Marshalla McLuhana*, Wrocław [i in.] 1983.

²⁶ Zob. M. Laskowska, K. Marcyński, dz. cyt. [Benedykt XVI], *Do uczestników...*, dz. cyt., s. 138.

²⁷ M. Drożdż, *Osoba i media. Personalistyczny paradygmat etyki i mediów*, Tarnów cop. 2005, s. 288.

²⁸ Zob. M. Laskowska, K. Marcyński, dz. cyt. [Benedykt XVI], *Posynodalna adhortacja apostołska „Sacramentum Caritatis” o Eucharystii, źródle i szczyt życia i misji Kościoła*, s. 73. Dokument traktuje o wartości uczestnictwa we mszy św. dzięki środkom społecznego przekazu. Jednak „...ktokolwiek korzysta z takiej transmisji, powinien wiedzieć, że w normalnych warunkach nie spełnia świątecznego obowiązku”. Msza św. transmitowana przez radio czy telewizję „nie uobecnia” spotkania z Bogiem o ile ktoś może uczestniczyć w celebracji „żywego Kościoła”, ale sam zwalania się z „pójścia do kościoła”.

czeństwie drugiego człowieka, tzn. pozostawać w żywej relacji do tego, że jest on tym właśnie człowiekiem, a nie tylko w relacji do tego przez co on (*in abstracto*) jest człowiekiem. To właśnie wyraża polskie słowo „bliźni”, który jest blisko.²⁹

Tymczasem *cyberspace* kreuje fastfoodowy styl życia. Zauważa to Benedykt XVI w 46. Orędziu na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu z 2012 roku, nie potępiając jednak tego stylu. Papież dostrzega szansę w wyszukiwarkach i sieciach społecznościowych, o ile internet nie stanie się miejscem „bombardowania odpowiedziami na pytania, których człowiek nigdy sobie nie stawia albo potrzebami, których nie odczuwa”³⁰.

Ponieważ infostrada służy również do przekazu treści religijnych, dlatego w dobie internetu ważne jest – podkreśla papież – zainteresowanie współczesnego człowieka takim rodzajem witryn, aplikacji i sieci społecznościowych, które pomogą mu znaleźć okazję do milczenia, medytacji i dzielenia się Słowem Bożym³¹. Sieć powinna stać się miejscem znalezienia „przestrzeni ciszy, okazji do modlitwy, medytacji lub dzielenia się Słowem Bożym”³².

Benedykt XVI dostrzega nadzieję w młodych, których coraz częściej powszechnie zaczyna dręczyć odczucie, że „musi gdzieś istnieć owo: «coś więcej», stąd stawiane pytanie „co jest istotne?”. Papież wyjaśnia, że kiedy niesie nas „wielka Miłość i Objawienie, to są to skrzydła, a nie brzemień”. Sens zatem wynika z mądrości, która jest „pojmowaniem tego, co ważne, dostrzeganiem tego, co istotne. [...] Nawet jeśli pojawiają się nowe kon-

²⁹ M. Drożdż, *Osoba...*, dz. cyt., s. 523.

³⁰ M. Laskowska, K. Marcyński, dz. cyt. [Benedykt XVI], *Milczenie...*, dz. cyt., s. 55.

³¹ *Benedykt XVI. Orędzia na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Warsztat edytorski*, zesp. red. Grzegorz Umiński [i in.], Lublin cop. 2013. D. Belina, *Abstrakt*, s. 75; por. A. Lepa, *Logosfera w wychowaniu do mass mediów*, [w:] *Pedagogika mass mediów*, Łódź 2003, s. 181–199.

³² Zob. M. Laskowska, K. Marcyński, dz. cyt. Benedykt XVI, *Milczenie...*, dz. cyt., s. 55.

teksty³³, mądrość kieruje zawsze i mimo wszystko do tego, co istotne, a następnie do sposobów, którymi można to wprowadzić w czyn³⁴.

Papież podkreśla szczególny rodzaj mądrości – mądrość wiary, która – jego zdaniem – nie jest zdolnością charakterystyczną dla życia zawodowego „rozpoznawania mnóstwa szczegółów”, ale zdolnością „dostrzegania ponad nimi, jak być człowiekiem, jak budować przyszłość”³⁵.

Mediosfera

Mediosfera to przestrzeń medialna człowieka. Składają się na nią cztery przenikające się wzajemnie środowiska wirtualnego bytowania: logosfera (środowisko słowa), ikonosfera (środowisko obrazu), sonosfera (środowisko dźwięku) i galenosfera (środowisko ciszy)³⁶. Ikonosfera jest jakby skrótem logosfery: słowo przemawia obrazem. Sonosfera pogłębia wydźwięk słów i obrazów.

W orędziu o milczeniu³⁷, które – jak podkreśla papież – jest „integralną częścią komunikacji”, kluczowa wydaje się proporcja między czterema elementami mediosfery: logosferą, ikonosferą, sonosferą i galenosferą³⁸.

³³ „W modelowym schemacie aktu komunikacji językowej R. Jakobsona [...], zawsze są obecne takie elementy, jak nadawca, odbiorca, komunikat, kontakt, kod oraz kontekst”. P. Gabara, dz. cyt., s. 187.

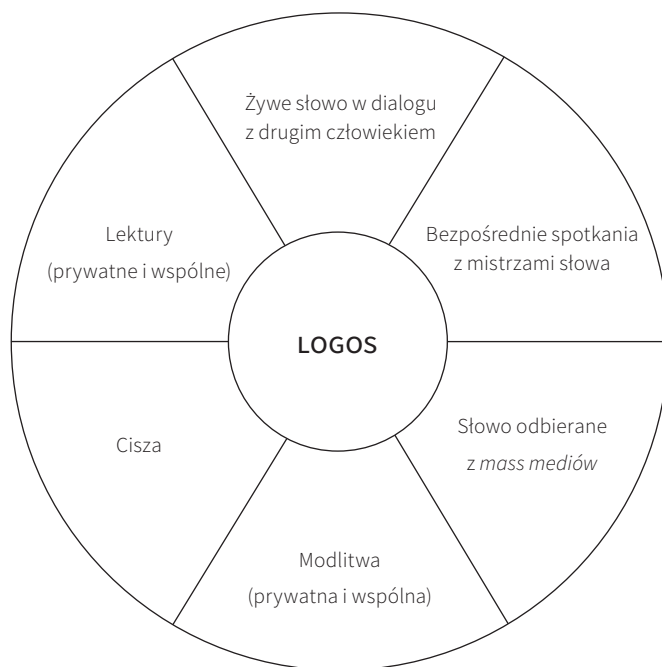
³⁴ M. Laskowska, K. Marcyński, dz. cyt. Benedykt XVI, *Cudownie być chrześcijaninem*, rozm. przepr. E. von Gemmingen, s. 326, 324.

³⁵ Tamże.

³⁶ A. Lepa, dz. cyt., s. 189. „Media tworzą dziś specyficzne środowisko zwane mediosferą z takimi warstwami jak logosfera (środowisko słowa), ikonosfera (środowisko obrazu), sonosfera (środowisko dźwięku) i galenosfera (środowisko ciszy). Sytuację tę uwzględnia pedagogika mesologiczna, której dziełem jest pedagogika mediów”. Zob. Hasło: A. Lepa, *Mediów pedagogika*, [w:] *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin cop. 2006, s. 469–471.

³⁷ Por. D. Wider, *Milczenie karmelitańskie*, Kraków 2001.

³⁸ A. Lepa, dz. cyt., s. 189.



Rys. 1. Galenosfera w ujęciu Adama Lepy to komunikacja intrapersonalna tzn. myślna i wewnętrzna³⁹.

Galenosfera to termin wywodzący się z języka greckiego; *galeno* tzn. cisza, strefa ciszy⁴⁰. W strukturze logosfery – według Adama Lepy – cisza ukazana jest jako jedna z sześciu równorzędnych części Logosu, obok: modlitwy (prywatnej i wspólnotowej), słowa odbieranego z *mass mediów*, bezpośredniego spotkania z mistrzami słowa, żywego słowa w dialogu z drugim człowiekiem i lektury (prywatnej i wspólnej)⁴¹.

³⁹ A. Lepa, *Logosfera w wychowaniu do mass mediów*, [w:] *Pedagogika mass mediów*, Łódź 2003, s. 189. Por. rys. 1. Mediosfera człowieka w ujęciu bp. A. Lepy, [w:] A. Lepa, *Funkcja logosfery w wychowaniu do mediów*, Łódź 2003, s. 104.

⁴⁰ M. Laskowska, dz. cyt., s. 139–150; Por. T. M. Dąbek, „*W ciszy i ufności leży wasza siła*” (Iz 30,15). *Nauka Biblii o milczeniu i powściągliwości w mowie*, Kraków; Tyniec 2006; *Mowa ciszy. 365 myśli*, zebrał W. Mühs; tł. J. Chapska, Kraków 2001.

⁴¹ A. Lepa, dz. cyt., s. 189.

Logosfera staje się poprzez prawidłowe operowanie słowem (mówionym i drukowanym) środowiskiem, które sprzyja w znacznym stopniu rozwojowi myślenia.[...] W prawidłowo budowanej logo sferze musi być również miejsce na ciszę.[...] W wyciszeniu się człowiek poznaje język Mówiącego, który jest Słowem Przedwiecznym. [...] Milczący kontakt z rzeczywistością rodzi «język ciszy». Język bowiem żyje milczeniem.⁴²

Z praktyką ciszy mieliśmy do czynienia podczas transmisji Mszy świętych sprawowanych przez Benedykta XVI. To specyfika tego krótkiego pontyfikatu zakończonego abdykacją papieża w 2013 roku. Jego poprzednik Jan Paweł II również snuł refleksję nad galenosferą⁴³, ale został zapamiętany przede wszystkim jako Wielki Komunikator⁴⁴.

⁴² A. Lepa, *Pedagogika mass mediów...*, s. 195. O zjawisku dominacji ikonosfery i przejawach marginalizacji logosfery pisze Piotr Drzewiecki w rozprawie doktorskiej napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Antoniego Lewka na seminarium z teologii środków społecznego przekazu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zob. P. Drzewiecki, *Apologia logo sfery we współczesnej kulturze audiowizualnej jako zadanie społeczne i duszpasterskie*, Warszawa 2007, s. 99–133.

⁴³ P. Gabara, dz. cyt., 2013.

⁴⁴ Ponad dwudziestosiedmioletni pontyfikat Świętego, z jego personalistyczną wizją dziennikarstwa ugruntowaną w okresie krakowskim przez duchowość karmelitańską, był pierwszym tak otwartym na media. Amerykański tygodnik społeczno-polityczny „Time” ogłosił Jana Pawła II „Człowiekiem Roku 1994”. Płyta *Abba Pater* z utworem *Pater noster* z 1999 roku osiągnęła nakład dwustu czterdziestu tysięcy egzemplarzy, czyniąc Świętego „najpopularniejszym wykonawcą zagranicznym”. Papież został okrzyknięty „Supergwiazdą”. Uważano, że Jan Paweł II miał „antenę w sercu”. Już nazajutrz po jego śmierci świat mediów tytułował go mianem „Wielkiego Komunikatora”, przypominając, że za jego pontyfikatu Plac św. Piotra stał się epicentrum, nowym areopagiem komunikacyjnym współczesnych czasów; każda pielgrzymka, audycja czy inna forma pasterskiej postługi miały swoje odzwierciedlenie w mediach. W szczególny sposób ten „Nieprzemijający Komunikator” był nim w czasie swojej choroby, cierpienia i śmierci, stając się – jak to określano – „wspaniałą Wiadomością zaadresowaną do całego świata”. „Niepokonany komunikator”, posługujący się najbardziej naturalnymi środkami wyrazu – takim został zapamiętany przez dziennikarzy”. Zob. D. Narewska, dz. cyt., s. 466.

Wielka Sobota metaforą galenosfery

Galenosfera przybliży media do *sacrum*, co dobrze ilustruje Wielka Sobota – centrum Świętego Triduum Paschalnego Męki i Zmartwychwstania Pańskiego, tego największego święta chrześcijaństwa, o którym w 46. Orędziu wspomina Benedykt XVI.

Wigilia Paschalna jest metaforą galenosfery, gdyż Wielka Sobota to jedyny w ciągu roku liturgicznego dzień bez znaków⁴⁵. Tego dnia Kościół powstrzymuje się od sprawowania ofiary Mszy św., dlatego główny ołtarz pozostaje obnażony. Przychodzi się do kościoła, by adorować Chrystusa w Grobie. To czas ciszy i tęsknoty za zabitym Barankiem. W szczególny sposób Kościół zwraca uwagę na Maryję, która jako jedyna w Wielką Sobotę przechowała wiarę Kościoła, kiedy to wszyscy uczniowie i Apostołowie Chrystusa uciekli. Kościół zachęca, by spotkać się z Chrystusem obecnym w Najświętszym Sakramencie. Nie nakłada na wiernych obowiązku uczestniczenia w obchodach Triduum, zobowiązuje ich do wzięcia udziału we Mszy świętej w Niedzielę Wielkanocną⁴⁶.

Benedykt XVI indagowany przez dziennikarza o zagadnienia, jakie zamierza poruszyć podczas pielgrzymki do rodzinnej Bawarii, odpowiedział, że tematy podsunęła mu „sama liturgia”⁴⁷. Liturgia jest zatem filtrem, przez który spogląda papież na rzeczywistość. Oto jak wypowiada się o tym jedynym dniu bez znaków w 46 orędziu: „W milczeniu krzyża przemawia elokwencja miłości Boga, przeżywanej aż do największego daru. Po śmierci Chrystusa ziemia trwa w milczeniu⁴⁸ i w Wielką Sobotę, kiedy «Król zasnął a Bóg w ludzkim ciele wzbudził

⁴⁵ I. Skrzypczyk, *Milczenie w liturgii*, wyd. studyjne, Kraków 1995.

⁴⁶ Zob. *Internetowa Liturgia Godzin. Święte Triduum Paschalne Męki i Zmartwychwstania Pańskiego. Wielka Sobota*, http://brewiarz.pl/iii_16/2603-1/index.php3 (13.6.2016).

⁴⁷ M. Laskowska, K. Marcyński, dz. cyt. Benedykt XVI, *Przed podróżą do Bawarii. Wywiad z papieżem Benedyktem XVI w Castel Gandolfo (5.08.2005)*, rozm. przepr. stacje telewizyjne: BR i in., s. 328.

⁴⁸ *Milczenie Boga, milczenie człowieka*, pod red. M. Casaro, przeł. z jęz. wł. D. Chodyniecki, Kielce 2006.

tych, którzy spali od wieków», rozbrzmiewa głos Boga pełen miłości dla rodzaju ludzkiego⁴⁹.

Wielka Sobota była przedmiotem jednego z artykułów Karola Wojtyły, który ukazał się w 1955 r. na łamach „Ruchu Biblijnego i Liturgicznego” pt. *W sprawie liturgii Wielkiej Soboty*⁵⁰. Jan Paweł II pisał z kolei: „Tajemnica paschalna potwierdza, że ostatecznie zwycięskie jest dobro; że życie odnosi też zwycięstwo nad śmiercią; że nad nienawiścią tryumfuje miłość⁵¹. Tajemnica ta osiąga swój szczyt w Wielką Sobotę. Wigilia Paschalna to najbardziej uprzywilejowany czas przyjęcia sakramentu chrztu św., co wyraża symbolika zanurzenia się w śmierci dla grzechu wraz z Chrystusem, by z Nim powstać – zmartwychwstać do życia w łasce⁵².

W orędziu na 46. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu Benedykt XVI uzupełnia zatem intuicję Wojtyły-dziennikarza wskazującego, że w Wielką Sobotę grzesznicy słyszeli rozbrzmiewający „głos Boga pełen miłości dla rodzaju ludzkiego”.

Zatem galenosfera to jakby stan po szoku zderzenia grzechu z łaską. Św. Paweł stwierdza: gdzie grzech tam łaska⁵³, a św. Tomasz z Akwinu

⁴⁹ M. Laskowska, K. Marcyński, dz. cyt. [Benedykt XVI], *Milczenie...*, dz. cyt., s. 56.

⁵⁰ K. Wojtyła, *W sprawie liturgii Wielkiej Soboty*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” (1955) nr 1, s. 40–47.

⁵¹ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005. Cyt. za: D. Narewska, dz. cyt., s. 438.

⁵² Wojtyła pisał o sakramencie chrztu świętego, do którego katechumeni pierwszych wieków chrześcijaństwa przygotowywali się przez kilka lat. Dalszym etapem chrześcijańskiej inicjacji jest katechumenat dla ochrzczonych, ale nie mających jeszcze dojrzałej wiary. „To proces, w którym człowiek uczy się odnoszenia Słowa do własnego życia, by doświadczać go jako działającej mocy”. Zob. D. Narewska, dz. cyt. s. 253.

⁵³ „Gdzie jednak wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska” (Rz 5,20).

wskazuje na grę łacińskich słów: człowiek poinformowany o grzechu ma szansę na coś dużo więcej – na bycie uformowanym przez Miłość⁵⁴.

Z tego by wynikało, że galenosfera nie leży w tym samym porządku co trzy pozostałe medialne środowiska: logosfera, ikonosfera i sonosfera. Milczenie, cisza, kontemplacja... wydają się skutkiem jakby wybuchu prawdy, która wyzwala człowieka z wszelkich niewoli: ciała, zmysłów, i ducha.

Czyżby galenosfera była ciszą bez akcji zewnętrznej, ale z jakże istotną akcją wewnętrzną!? Sen spowija ziemię, a głos słyszą i widzą tylko ci, do których Bóg zszedł aż do otchłani. Prawdę mówiąc, już głębiej nie można było zejść. A jednak dzieje się coś specjalnego: budzą się ci, którzy spali od wieków! – pisze papież.

Galenosfera wydaje się najmniejszą, ale wyborną cząstką mediosfery⁵⁵.

Medialny ekosystem

Przedmiotem rozważań Benedykta XVI w 46 orędziu jest „relacja między milczeniem i słowem: dwoma wymiarami komunikacji, które po-

⁵⁴ I na tym polega – według Wojtyły – inicjacja w informacji. Autentyczna informacja ma swoją nadbudowę, która nie jest tylko prawdą realistyczną porządku doczesnego, ale prawdą Bożą, czyli wewnętrzną prawdą. Zasada inicjacji w informacji zmierza do wprowadzenia czytelników w tajemnicę działania Bożej łaski”. To nowy styl sprawczości dziennikarskiej: ukazywanie realności przekazywanej łaski. Według Wojtyły informacja jest tylko kostiumem, w którym przechadza się ukryta prawda o osobach i wydarzeniach. Suma faktów nie stanowi bowiem o całej prawdzie, chociaż należy obserwować, przyjmować fakty i budować teorię, która by do nich pasowała. Podobnie poprawne rozumowanie – logiczne – nie może stanowić źródła prawdziwych twierdzeń o świecie. Bowiem to, co obserwator widzi, czyli doznania wzrokowe, które posiada, gdy patrzy na pewien przedmiot, w części zależy od jego minionego doświadczenia, wiedzy i oczekiwań. Zatem dla kilku uczciwych obserwatorów może istnieć kilka różnych prawd o wydarzeniu, a tzw. czysta prawda – Boża, wyłania się po czasie, m. in. w wyniku dociekań i ujawniania dodatkowych faktów. Por. D. Narewska, dz. cyt., s. 457.

⁵⁵ Por. perykopę ewangeliczną o tym, że to milcząca Maria, a nie rozgadana Marta, obrała najlepszą cząstkę (Łk 10,38–42). Por. K. Romaniuk, *Spokój, milczenie i cisza według Biblii*, Warszawa 1993.

winni się równoważyć, następować po sobie i dopełniać, by uzyskać autentyczny dialog i głęboką bliskość między ludźmi”⁵⁶.

Papież postuluje nawet konieczność utworzenia „ekosystemu”, czyli odpowiedniego środowiska równoważącego milczenie, słowa, obrazy i dźwięki. Milczenie i słowo to – zdaniem Benedykta XVI – dwa dopełniające się nawzajem „momenty komunikacji”⁵⁷.

Milczenie jest konieczne z powodu ułomności języka. Na przykład siostra Faustyna zdawała sobie sprawę, że nie potrafi wyrazić trafnie tego, co przeżywała. Stąd w jej *Dzienniczku* – gdy nie udawało się znaleźć pełnej odpowiedniości – pojawiają się „obrazy metaforyczne o metatekstowym sygnale niepełnej adekwatności przybliżenia obrazowego”⁵⁸. A św. Klara – od 1958 r. patronka telewizji – uczestniczyła za pośrednictwem wizji-obrazu (a nie tylko słów) w pasterce celebrowanej przez św. Franciszka w pobliskim kościele, gdzie nie mogła się udać z powodu choroby⁵⁹.

Wartość milczenia⁶⁰ zdaje się niedostrzegana w dzisiejszym zdominowanym przez słowa świecie, dlatego papież „przypomina znaczenie ciszy, w której człowiek lepiej słyszy i poznaje samego siebie, a także poprzez słuchanie pozwala drugiemu mówić i wyrazić siebie. Prowadzi to do nawiązania pełniejszej relacji międzyludzkiej”⁶¹.

⁵⁶ M. Laskowska, K. Marcyński, dz. cyt. Benedykt XVI, *Milczenie...*, dz. cyt., s. 54.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ *Ostatnie przed wielkim milczeniem. Język i religia*, red. E. Przybył, Kraków 2001, s. 322.

⁵⁹ Zob. M. Bartoli, *Klara. Pomiędzy milczeniem a pamięcią*, przekł. S. Klim, Wrocław 2006.

⁶⁰ W różnych tradycjach religijnych, samotność i milczenie są uprzywilejowanymi przestrzeniami, które pomagają ludziom w odnalezieniu samych siebie i tej Prawdy, która nadaje sens wszystkim rzeczom. Np. *Reguła* Karmelu proponuje wszystkim (szczególnie mniszkom i zakonnikom) „skarb milczenia, zgodnie ze swoim charakterem pustelniczo-kontemplacyjnym. *Reguła* zabezpiecza milczenie przy pracy, w ciągu dnia oraz każdego dnia od skończenia modlitw wieczorem aż do końca modlitw drugiego dnia rano. Jest to olbrzymie dobrodziejstwo i daje realne możliwości rozmodlenia i kontemplacji”. Por. I. Dąmbska, *Milczenie jako wyraz i jako wartość*, [w:] *Rozum – serce – smak. Pamięci profesor Izydory Dąmbskiej (1904–1983)*, red. nauk. J. Perzanowski, Kraków 2009, s. [73]–79.

⁶¹ *Benedykt XVI*, dz. cyt. D. Belina, *Abstrakt*, s. 75; por. A. Lepa, dz. cyt., s. 181–199.

Według Benedykta XVI, komunikacja może nie mieć ani wartości, ani znaczenia. Dzieje się tak, gdy znaki przynależne relacji, tj. gest, wyraz twarzy, ciało – nie „objawiają” już osoby. Przywrócenie komunikacji, to – paradoksalnie – zwrot ku milczeniu między osobami, by móc usłyszeć słowa „bogate w treść”.

Zauważa, że człowiek nie potrafi bez milczenia ustalić hierarchii ważności spraw ani sformułować naprawdę ważnych pytań. Nie rozróżnia tego, co ważne od tego, co drugorzędne, a nawet – zbędne. Dopiero głęboka refleksja – podkreśla papież – pomaga mu odkryć związek istniejący między wydarzeniami, które na pierwszy rzut oka wydają się między sobą niepowiązane, przeanalizować je i właściwie ocenić.

Snując refleksję o milczeniu, papież nie zachęca do wykluczania się przestrzeni słowa od milczenia, by relacja nie doznała „oszołomienia” albo „chłodu”, ale do wzajemnego dopełniania:

Milczenie jest integralną częścią komunikacji i bez niego nie ma słów bogatych w treść. W milczeniu słyszymy i poznajemy lepiej samych siebie, rodzi się i pogłębia myśl, z większą jasnością rozumiemy to, co chcemy powiedzieć albo to, czego oczekujemy od drugiego, dokonujemy wyboru jak wyrazić siebie. Milknąc pozwalamy drugiej osobie mówić, wyrazić siebie, a sobie samym na to, by nie być przywiązanymi jedynie do naszych słów czy też naszych idei, bez stosownej wymiany myśli. W ten sposób otwiera się przestrzeń wzajemnego słuchania i staje się możliwa pełniejsza relacja międzyludzka. W milczeniu na przykład rozumie się najbardziej autentyczne elementy komunikacji między tymi, którzy się kochają: gest, wyraz twarzy, ciało, jako znaki, które objawiają osobę. W milczeniu przemawiają radość, zmartwienia, cierpienie, które właśnie w nim znajdują szczególnie intensywną formę wyrazu.⁶²

Chociaż samo życie uczy milczenia, „konieczna jest ciągła formacja do milczenia... Powinna obejmować problemy związane z poszukiwaniem ciszy zewnętrznej i wewnętrznej...”⁶³.

⁶² M. Laskowska, K. Marcyński, dz. cyt. [Benedykt XVI], *Milczenie...*, dz. cyt., s. 54.

⁶³ I. Skrzypczyk, dz. cyt., s. 23.

„Do umiejętnego korzystania z ciszy trzeba dojrzewać przez całe lata. Przyjdzie czas, że człowiek rozmiłuje się w ciszy i milczeniu”⁶⁴. Tak jak Benedykt XVI, który wyznał o muzyce, że była mu „niczym towarzyszką drogi”⁶⁵. Po koncercie *Ody do radości* głuchego kompozytora, którego trudności wewnętrzne i zewnętrzne pogrążyły w depresji, powiedział: „Pełna ciszy samotność nauczyła Beethovena nowego sposobu słuchania, znacznie doskonalszego od zwykłej zdolności «słyszenia» w wyobraźni brzmienia czytanych bądź zapisywanych nut”. Papież poczynił analogię do Boga, który „przez okresy wewnętrznej pustki i izolacji – chce nas uwrażliwić na swoją milczącą obecność... w głębi naszej duszy”⁶⁶.

To właśnie w ciszy Bóg mówi do człowieka, pozwalając mu zanurzyć się w źródle miłości. Żadne ludzkie słowo nie jest zdolne do wyrażenia Boga w pełni, a jak potwierdzają mistycy, kontemplować można Go tylko w milczeniu.

Bibliografia

Bartoli M., *Klara. Pomiędzy milczeniem a pamięcią*, przekł. S. Klim, Wrocław 2006.

Benedykt XVI, *Papież nie narzuca wiary, lecz zachęca do szukania prawdy*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol. (2008) nr 3, s. 12–13.

Benedykt XVI, *Verbum Domini. Posynodalna adhortacja apostolska [...] o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*, Poznań 2010.

Benedykt XVI, *Orędzia na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Warsztat edytorski*, zesp. red. Grzegorz Umiński i in., Lublin 2013.

Dabek T. M., „*W ciszy i ufności leży wasza siła*” (Iz 30,15). *Nauka Biblii o milczeniu i powściągliwości w mowie*, Kraków; Tyniec 2006.

⁶⁴ K. Romaniuk, dz. cyt., s. 92.

⁶⁵ M. Laskowska, K. Marcyński, dz. cyt. Benedykt XVI, 4. *Muzyka zawsze była dla mnie pokrzepieniem i radością. Przemówienie na zakończenie koncertu (16.04.2007)*, s. 220.

⁶⁶ Tamże, Benedykt XVI, 5. *Muzyka, którą zrodziła cisza. Po koncercie Orkiestry Symfonicznej i Chóru Radia Bawarskiego (27.10.2007)*, s. 220–221.

- Drożdż M., *Etyczne orientacje w mediosferze*, Tarnów 2006.
- Drożdż M., *Osoba i media. Personalistyczny paradygmat etyki i mediów*, Tarnów 2005.
- Gabara P., *Pojęcie milczenia i jego funkcja w relacji między Bogiem a człowiekiem w homiliach Jana Pawła II*, Kraków 2013.
- Internetowa Liturgia Godzin. Święte Triduum Paschalne Męki i Zmartwychwstania Pańskiego. Wielka Sobota*, http://brewiarz.pl/iii_16/2603-1/index.php3 (13.06.2016).
- Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005.
- Jan Paweł II, *Redemptor hominis. Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II do [...] braci w biskupstwie, do kapłanów, do rodzin zakonnych, do drogich synów i córek Kościoła oraz do wszystkich ludzi dobrej woli*, Poznań 1979.
- Kawecki W., *Zobaczyć wiarę. Studium obrazu postrzeganego jako komunikacja wiary z perspektywy teologii kultury i teologii mediów*, Kraków 2013.
- Laskowska M., K. Marcyński, *Komunikacja społeczna według Benedykta XVI*, Kraków 2016.
- Laskowska M., *Teologiczne podstawy wychowania do galenosfery*, „Paedagogia Christiana” (2009) 2, s. 139–150.
- Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin cop. 2006.
- McLuhan M., *Wybór pism*, przeł. z ang. K. Jakubowicz, Warszawa 1975 (zawiera: *Przekaźniki, czyli przedłużenie człowieka. Galaktyka Gutenberga. Poza punktem zbiegu*).
- McLuhan M., *Zrozumieć media*, z ang. przeł. N. Szczucka, Warszawa 2004.
- McLuhan M., *Środek jest przekazem. Wybór fragmentów książki pt. „Understanding media. The extensions of man”*, Warszawa 1968.
- Milczenie Boga, milczenie człowieka*, pod red. M. Casaro, przeł. z jęz. wł. [D. Chodyniecki], Kielce 2006.
- Mowa ciszy. 365 myśli*, zebr. W. Mühs; tł. J. Chapska, Kraków 2001.
- Narewska D., *Karola Wojtyły wizja dziennikarstwa (1949–1978)*, Warszawa 2013.

- Ostatnie przed wielkim milczeniem. *Język i religia*, red. E. Przybył, Kraków 2001.
- Pedagogika mass mediów*, Łódź 2003.
- Romaniuk K., *Spokój, milczenie i cisza według Biblii*, Warszawa 1993.
- Rotkiewicz H., *Pedagogiczne aspekty teorii środków masowego przekazu Marshalla McLuhana*, Wrocław [i in.] 1983.
- Rozum – serce – smak. Pamięci profesor Izydory Dąmbskiej (1904–1983)*, red. nauk. J. Perzanowski, Kraków 2009.
- Skrzypczyk I., *Milczenie w liturgii*, wyd. studyjne, Kraków 1995.
- Stola K., *Pastoralna teologia znaków czasu według Karola Wojtyły*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 30 (1983) z. 2, s. 61–77.
- Szymik J., *Od słowa do Słowa. Teologia a literatura dzisiaj*, „Zeszyty Naukowe KUL” (2003) nr 3/4, s. 3–10.
- Szymik J., *Teologiczne podstawy rozumienia komunikacji*, „Ethos” (1993) nr 4, s. 36–43.
- Szymik J., *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako locus theologicus*, Katowice 2007.
- Wider D., *Milczenie karmelitańskie*, Kraków 2001.
- Wojtyła K., *W sprawie liturgii Wielkiej Soboty*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” (1955) nr 1, s. 40–47.